

I n t e r p e l a c j a

posła Zamorskiego i tow. ze Związku Ludowo-Narodowego do Rządu w sprawie rzekomej tajnej umowy między polskiem a bolszewickim dowództwem.

W okresie walk bolszewików z Judeniczem gazety niemieckie pi-
sały o zaniechaniu przygotowanej ofensywy ze strony polskiej i o
bezczynnem przypatrywaniu się walce aż do zupełnego rozbicia ro-
syjskiej armji powstańczej. Niemieckie gazety również po pokona-
niu Denikina pisały o przerwaniu ze strony polskiej ofensywy, któ-
ra już się była rozpoczęła i o bierności armji polskiej aż do zu-
pełnego rozgromienia i tej dywersji.

Jak gdyby na potwierdzenie tych uchybiających pogłosek zna-
lazł się wkrótce i radjotelegram Radka-Sobelsohna, powtórzony
przez liczne gazety zagraniczne, gdzie ten komisarz przypisuje
zniszczenie armji rosyjskich, walczących przeciw sowietom, cichej
życzliwości polskiego Naczelnego Dowództwa.

Ostatnio p. Maksymiljan Harden w swojej "Zukunft" opowiada
o pobycie komunisty Marchlewskiego -Karskiego u polskiego Naczel-
nika Państwa, o tajnej, niepisanej, ale niemniej dotrzymanej umo-
wie i o wysłaniu kap. Brennera do bolszewików z zapewnieniem nie-
czynności wojsk polskich na przeciąg rozprawy bolszewików z ro-
syjskimi powstańcami.

Ponieważ rozsiewanie tego rodzaju pogłosek, nieprostowanych
przez Rząd polski, szkodzi powadze Państwa Polskiego zagranicą,
podpisani zapytują Rząd:

1/ dlaczego nie sprostował dotychczas tych zagranicznych po-
głosek przez przedstawienie istotnego przebiegu wypadków
w tym okresie wojny?

2/ ile jest prawdy w tych wszystkich opowiadaniach.

Warszawa, dnia 28 września 1920 r.

I n t e r p e l a n c i :

Jan Zamorski.

Szymański, Ks. Szczęsnowicz, Ks. W. Makowski, Bochenek, J. Szymbor-
ski, Tabaczyński, Zofja Sokolnicka, Witold Koziel-Poklewski,
J. Rudnicki, Ks. Sulinski, Paczowski, Chadryś, M. Marek, A. Marylski,
Fragacz, Mazur, Dr. Rottermund, Wł. Jabłonowski, Brownsford, Ks. Styczyński,
Głabinski.

ODPIS.

PREZYDENT MINISTRÓW
Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa, dn. 30 kwietnia
1921 r.

Nr. 9499.-

Przedmiot: Interpelacja posła Zamorskiego
i tow. w sprawie rzekomej umowy między pol-
skim a bolszewickim Dowództwem.

ODPIS ODPOWIEDZI
OTRZYMAŁEM
Warszawa, d.
Podpis nieczytelny

SEJM USTAWODAWCZY
Rzeczypospolitej Polskiej
Otrzymano dnia 6.V.1921 r.
Nr. 501/20

Panu

MARSZAŁKOWI SEJMU USTAWODAWCZEGO

w miejscu.

Na pismo z dnia 29 września 1920 r. Nr. 501 mam zaszczyt
przesłać w załączeniu po myśli art. 45 Tymczasowego regulaminu
obrad Sejmu Ustawodawczego odpowiedź P. Ministra SPRAW WOJSKOWYCH
na interpelację posła Zamorskiego i tow. w sprawie rzekomej umo-
wy między polskim a bolszewickim Dowództwem, z prośbą o zakomu-
nikowanie jej treści Wysokiemu Sejmowi względnie PP. Posłom Inter-
pelantom.

I odpis odpowiedzi załączam.

PREZYDENT MINISTRÓW

W i t o s

2 załączniki

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Do

Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego
Rzeczypospolitej Polskiej
w/m

Na przesłaną mi pismem Pana Prezydenta Ministrów L. 17026 z dn. 2/X. 1920 r. interpelację Posła ZAMORSKIEGO i tow. w sprawie rzekomej tajnej umowy między polskiem a bolszewickim Naczelnym Dowództwem, mam zaszczyt zgodnie z art. 45 Tymcz. Reg. Obrad Sejmu Ustawodawczego odpowiedzieć co następuje:

Pogłoski jakoby rząd bolszewicki zawdzięczał rozgromienie powstańczych armji rosyjskich bierności armji polskiej i cichej życzliwości polskiego Naczelnego Dowództwa w tym czasie, jakoteż o rzekomej tajnej umowie z bolszewikami, zapewniającej im nieczynność Wojsk Polskich na przeciąg rozprawy z armjami powstańczymi, - były pozbawione jakiejkolwiek podstawy.

Operacje armji JUDENICZA na północy i DENIKINA na południu Rosji wypadły w okresie zimowym, w którym polskie Naczelne Dowództwo zgóry postanowiło nie prowadzić większych operacji, z powodu złego zaopatrzenia wojska i zbyt ciężkich wymagań, stawianych żołnierzom podczas kampanji zimowej.

Szczególnie co do północy Nacz. Dow. W. P. zdecydowane było nie brać żadnego udziału w operacjach jeszcze i z tego powodu, że jako sąsiada, operującego na lewym skrzydle polskim, miało otrzymać znane formacje Bermonta, co do których Nacz. Dow. nie miało żadnej pewności, jakie są ich istotne zamiary, przeciwnie^{zaś}, miało dużo danych o wrogim ich stosunku do Polski i możliwości współdziałania nawet z bolszewikami przeciwko wojskom polskim.

Przeciw operacjom w takich warunkach, prócz polskiego Nacz. Dow. zastrzegli się również w owym czasie ~~Lotysze~~ i Estończycy, których do współdziałania też zaproszono.

Wogóle zaś, co się tyczy wiadomości prasy nam wrogiej i wynu-

rzeń tego, czy innego przedstawiciela bolszewików, którzy byli z nami w stanie wojny, sędzę, że wszelkie sprostowywania błędnych informacji oznaczałyby były jedynie nadawanie im tej wagi i znaczenia, na które absolutnie nie zasługiwały.

Proszę uprzejmie Pana Marszałka o zakomunikowanie powyższego Wysokiemu Sejmowi.

M I N I S T E R

Sosnkowski

GENERAL - PORUCZNIK